

## MIECZYŚLAW KRUK

ur. 1930; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Świdnik, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, sklepy, restauracje

### Rozwój Świdnika

Było mnóstwo knajp [w Świdniku]. Pierwsza to była Świdniczanka, potem była Lotnicza, potem była Relawia, był bar Kosmos, dwie kawiarnie. Było gdzie się zatrzymać. No i danie firmowe: schabowy. Żeby podjąć chciał i tam wypić trochę, to schabowy zawsze był. Potem i orkiestry się znalazły w tych knajpach, przygrywały tam wieczorami. Zdarzało się tak.

[Świdnik zmieniał się] w oka mgnieniu. Z roku na rok. Zielone piękne miasto. Ileż tam zieleni było... A teraz to w ogóle ja się zgubiłem wieczorem raz, jak pojechałem do kumpla. Dałem sobie tam troszeczkę w tym, wyszedłem, patrzę, gdzie ja jestem? Nie wiem, w którym miejscu. Neony jakieś, jakieś kolorowe wystawy teraz. A kiedyś szarzyzna. Bloki tylko. A błoto po kolana. [19]52 rok to jak Pan nie miał [kaloszy] po kolana, to Pan w błocie chodził. Do kościoła to się chodziło do Kazimierzówki, 6 kilometrów od Świdnika. Na piechotę na ukos.

W 50-tych latach już były pierwsze nazwy ulic. Bo koniec lat 50-tych to już było sporo bloków. To już było tak ładnie uszeregowane. 22 Lipca, Świerczewskiego, Turystyczna, o takie nazwy już były. A najpopularniejszy sklep to był pierwszy zaraz w latach 50-tych, rybny tak zwany. Ryby sprzedawali po prostu. Tam ludzi dużo chodziło. Potem pierwsze delikatesy na 22 Lipca, potem drugie delikatesy zrobili na Sławińskiego. Teraz to jest trochę tych sklepów. Ale więcej było takich rzemieślniczych, fryzjer. No i barów sporo. I bary mleczne były.

Data i miejsce nagrania	2015-05-30
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"